



Sygn. akt III KRS 32/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania J.W.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 21 czerwca 2016 r. w przedmiocie nieprzedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego w Sądzie Rejonowym w [...], ogłoszonym w Monitorze Polskim [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 listopada 2016 r.,

uchyla zaskarżoną uchwałę odnośnie do J.W. i w tym zakresie przekazuje sprawę Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Uchwałą z dnia 21 czerwca 2016 r., Krajowa Rada Sądownictwa postanowiła nie przedstawić Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego w Sądzie Rejonowym w

[...] kandydatur I. C. – starszego asystenta sędziego i J.W. – referendarza sądowego.

W uzasadnieniu uchwały KRS wskazała, że zespół członków Krajowej Rady Sądownictwa odbył w dniu 19 maja 2016 r. posiedzenie w przedmiocie przygotowania stanowiska do rozpatrzenia i oceny na posiedzeniu Krajowej Rady Sądownictwa kandydatów na jedno wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Rejonowym w [...]. Zespół ten oceniając, że materiały nie są wystarczające do zajęcia stanowiska w sprawie postanowił odroczyć posiedzenie w celu wysłuchania obu kandydatur.

Zespół członków Rady w dniu 20 czerwca 2016 r. przeprowadził, w trybie wideokonferencji, rozmowy z kandydatami zaproszonymi przez Krajową Radę Sądownictwa dotyczące przygotowania stanowiska do rozpatrzenia i oceny na posiedzeniu KRS kandydatur na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w [...]. Zespół po przeprowadzeniu narady, uwzględniając oceny kwalifikacyjne kandydatów, ich doświadczenie zawodowe, opinie przełożonych, rekomendacje, publikacje i inne dokumenty dołączone do karty zgłoszenia, a także opinie Kolegium Sądu, ocenę Zgromadzenia Ogólnego Sędziów uznał, że żadna z kandydatur nie zasługuje na rekomendację Krajowej Radzie Sądownictwa w celu powołania na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Rejonowym w [...].

W uzasadnieniu stanowiska zespół członków Krajowej Rady Sądownictwa wskazał, że Pani I.C. uzyskała poparcie Kolegium Sądu Okręgowego w [...] i poparcie Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów okręgu Sądu Okręgowego w [...], otrzymała jednak tylko pozytywną ocenę kwalifikacyjną, z której nie wynika, aby była wyróżniającą się kandydatką, a także uzyskała tylko ocenę dobrą na dyplomie ukończenia studiów i zaledwie ocenę dostateczną plus z egzaminu sędziowskiego. Pani J.W. uzyskała poparcie Kolegium Sądu Okręgowego w [...] i poparcie Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów okręgu Sądu Okręgowego w [...], otrzymała także pozytywną ocenę kwalifikacyjną, ocenę dobrą na dyplomie ukończenia studiów i zaledwie ocenę dostateczną z egzaminu sędziowskiego. Ponadto Zespół wskazał, że sposób prezentacji kandydatek w czasie wysłuchania w trybie wideokonferencji oraz całościowa ocena każdej z nich, mimo uwzględnienia pozytywnych ocen kwalifikacyjnych, nie pozwalają na stwierdzenie, że którakolwiek

z kandydatur wyróżnia się w stopniu uzasadniającym powołanie na urząd sędziowski.

Krajowa Rada Sądownictwa stwierdziła, że kandydatki biorące udział w konkursie spełniają wymagania ustawowe określone w art 61 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.) w zw. z art. 65 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz.U. z 2012 r., poz. 1230 ze zm.). Rada, podejmując niniejszą uchwałę, kierowała się kryteriami wymienionymi w art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa i uwzględniła uzyskane przez kandydatki oceny kwalifikacyjne, doświadczenie zawodowe, opinie przełożonych, oceny na dyplomach ukończenia studiów i z egzaminów zawodowych oraz wyniki głosowania Kolegium Sądu Okręgowego w [...] i Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów okręgu Sądu Okręgowego w [...].

Następnie Krajowa Rada Sądownictwa dokonała wszechstronnej i całościowej oceny zgłoszonych kandydatur i w pełni podzielając stanowisko zespołu postanowiła nie przedstawiać Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziowskie w Sądzie Rejonowym w [...] żadnej z kandydatek uczestniczących w mniejszej procedurze nominacyjnej. Oceniając kandydaturę Pani I.C., Krajowa Rada Sądownictwa wzięła pod uwagę, że kandydatka otrzymała dobrą ocenę na dyplomie ukończenia wyższych studiów prawniczych oraz zaledwie ocenę dostateczną plus z egzaminu sędziowskiego. Pani asystent uzyskała co prawda pozytywną opinię Kolegium Sądu Okręgowego w [...] i 34 punkty poparcia oraz poparcie Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów okręgu Sądu Okręgowego w [...], jednak Rada dokonując oceny tej kandydatki wzięła pod uwagę, że uzyskała ona pozytywną, a nie wyróżniającą ocenę kwalifikacyjną sporządzoną przez sędziego wizytatora. Wizytator zgłosił w niej zastrzeżenia odnośnie braku właściwej oceny dowodów z zeznań świadków w sporządzanych przez nią projektach uzasadnień. Mimo zatem uwzględnienia jej doświadczenia zawodowego, poparcia Kolegium Sądu Okręgowego w [...] i Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów okręgu Sądu Okręgowego w [...], przedstawione powyżej okoliczności nie pozwoliły na uznanie, że Pani I.C. spełnia w stopniu odpowiednio wysokim ustawowe kryteria powołania na stanowisko

sędziowskie. Ponadto Rada dzieląc stanowisko zespołu uznała, że podczas przeprowadzonej wideokonferencji nie przedstawiła swojej kandydatury w sposób wystarczająco kompetentny, dojrzały i przekonujący o gotowości do objęcia stanowiska sędziego sądu rejonowego.

Odnosząc się do drugiej kandydatki, Pani J.W., Krajowa Rada Sądownictwa podniosła, że urodziła się ona w 1971 r. W 1996 r. ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie [...] z wynikiem dobrym. Po odbyciu w latach 1999-2002 etatowej aplikacji sądowej w okręgu Sądu Okręgowego w [...] w 2002 r. złożyła egzamin sędziowski z oceną dostateczną. W okresie od 5 maja 2003 r. do 18 czerwca 2006 r. pracowała na stanowisku asystenta sędziego w Sądzie Okręgowym w [...] w Wydziale Karnym. Z dniem 19 czerwca 2006 r. została mianowana referendarzem sądowym w Sądzie Rejonowym w [...]. Orzeka w Wydziale Ksiąg Wieczystych tego Sądu. W 2016 r. kandydatka ukończyła z wynikiem bardzo dobrym na Uniwersytecie [...] studia podyplomowe w zakresie prawa dowodowego.

Kandydatka otrzymała pozytywną uzupełniającą ocenę kwalifikacyjną sporządzoną przez sędziego wizytatora Sądu Okręgowego w [...]. Wynika z niej, że efektywność jej pracy, stabilność orzecznictwa i merytoryczne przygotowanie są bardzo dobre i zasługuje ona na powołanie na stanowisko sędziego sądu rejonowego. W ocenie głównej z maja 2015 r., która została podtrzymana przez wizytatora wskazano, że stwierdzone w czasie lustracji uchybienia są nieliczne i nie miały istotnego znaczenia dla ogólnej pracy kandydatki.

Kolegium Sądu Okręgowego w [...] na posiedzeniu w dniu 29 marca 2016 r. zaopiniowało kandydaturę Pani J.W. jednogłośnie pozytywnie przyznając jej 35 punktów poparcia. Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów okręgu Sądu Okręgowego w [...] na posiedzeniu w dniu 18 kwietnia 2016 r. zaopiniowało jej kandydaturę: 55 głosami „za” przy 5 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się”. Przy ocenie kandydatury Pani J.W. Rada wzięła pod uwagę, że otrzymała ocenę dobrą na dyplomie ukończenia studiów prawniczych i zaledwie ocenę dostateczną z egzaminu sędziowskiego. Uwzględniono także, że uzyskana przez nią ocena kwalifikacyjna nie jest na tyle wyróżniająca, aby pozwalała na przyjęcie, że jest ona odpowiednim kandydatem do objęcia stanowiska sędziowskiego. Dlatego mimo uwzględnienia doświadczenia zawodowego kandydatki,

ukończonych studiów podyplomowych i uzyskania poparcia Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów okręgu Sądu Okręgowego w [...] oraz pozytywnej opinii Kolegium Sądu Okręgowego w [...], Rada uznała, że nie spełnia ona w najwyższym stopniu ustawowych wymagań powołania na stanowisko sędziego sądu rejonowego. Podejmując decyzję odnośnie kandydatury Pani J.W. Krajowa Rada Sądownictwa uwzględniła również, że podczas wysłuchania w trybie wideokonferencji kandydatka ta nie zaprezentowała się w sposób pozwalający na przyjęcie, że wykazuje ona odpowiednią dojrzałość do objęcia stanowiska sędziego.

Przedstawione okoliczności spowodowały, że na posiedzeniu Krajowej Rady Sądownictwa w dniu 21 czerwca 2016 r. na kandydaturę:

- Pani I.C. nie oddano głosów „za”, oddano 3 głosy „przeciw” i 12 głosów „wstrzymujących się”, w rezultacie czego kandydatura nie uzyskała wymaganej bezwzględnej większości głosów;

- Pani J.W. oddano 5 głosów „za”, 3 głosy „przeciw” i 7 głosów „wstrzymujących się”, w rezultacie czego kandydatura ta nie uzyskała wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Powyższą uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa J.W. zaskarżyła odwołaniem do Sądu Najwyższego w części dotyczącej nieprzedstawienia jej kandydatury z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego w Sądzie Rejonowym w [...].

Odwołująca się zarzuciła naruszenie:

- a) art. 32 ust. 1 i art. 60 Konstytucji RP przez ich naruszenie i naruszenie zasady równości wobec prawa w zakresie dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach;

- b) art. 35 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa mogące mieć wpływ na treść uchwały przez przedstawienie jej kandydatury w sposób skrótowy z przyjęciem i zdyskwalifikowaniem kandydatki przy uwzględnieniu oceny ze studiów, oceny z egzaminu sędziowskiego oraz wyjaśnień składanych podczas wideokonferencji z pominięciem szeregu walorów i predyspozycji ją wyróżniających;

c) art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa w związku z art. 2 Konstytucji RP przez brak wszechstronnego rozważenia sprawy na podstawie niezbędnej i pełnej dokumentacji;

d) art. 33 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa przez podjęcie uchwały z pominięciem całości złożonej przez kandydatkę dokumentacji, ponieważ Rada podjęła uchwałę pomijając opinię przełożonego kandydatki, tj. Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w [...], w sytuacji gdy powyższa opinia nie była znana Radzie w całości i nie zażądano jej uzupełnienia.

Odwołująca się wniosła o uchylenie zaskarżonej uchwały Rady w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na odwołanie Krajowa Rada Sądownictwa wniosła o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie jest trafne. Tym niemniej już na wstępie należy przypomnieć specyficzny zakres kognicji Sądu Najwyższego, przy rozpoznawaniu odwołania od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa, w przedmiocie oceny kwalifikacji kandydata do objęcia urzędu sędziego. I tak, za utrwalone w judykaturze przyjmuje się, że zakres badania sprowadza się do weryfikacji, czy zaskarżona uchwała nie pozostaje w sprzeczności z prawem. Przedmiotowe spostrzeżenie oznacza brak kompetencji Sądu Najwyższego do merytorycznego rozpatrywania kandydata na sędziego lub jego kontrkandydatów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2011 r., III KRS 9/11, Legalis nr 457271; z dnia 12 czerwca 2013 r., III KRS 200/13, Legalis nr 768577; z dnia 12 lutego 2014 r., III KRS 1/14, Legalis nr 1172085). Przyjęte rozwiązanie eksponuje rolę Rady przy wyborze kryteriów oceny, a w następstwie przypisanie im odpowiedniej wagi przy ocenie kandydatów w danym postępowaniu konkursowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III KRS 197/13, Legalis nr 750374). Zatem oparcie odwołania na negowaniu gradacji argumentacyjnej Rady nie dotyka istoty sprawy w perspektywie

jej kontroli przez Sąd Najwyższy. W myśl art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (dalej powoływana jako KRS) uczestnik postępowania może odwołać się do Sądu Najwyższego z powodu sprzeczności uchwały Rady z prawem. Nie można przy tym pominąć, że do postępowania przed Sądem Najwyższym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej (art. 44 ust. 3 ustawy o KRS). Odesłanie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o skardze kasacyjnej implikuje sposób wyznaczenia granic rozpoznania przez Sąd Najwyższy sprawy zainicjowanej odwołaniem uczestnika postępowania. Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozagę tylko nieważność postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2013 r., III KRS 70/13, Legalis nr 726296).

Pierwszy wątek rozważań należy zamknąć stwierdzeniem, że Sąd Najwyższy nie może zajmować się rozpatrywaniem kwalifikacji kandydata na sędziego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2011 r., III KRS 11/11, LEX nr 1001318), jak również decydować o tym, który z nich powinien zostać przedstawiony Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., III KRS 8/16, LEX nr 2026235).

Klaryfikacji wymaga zatem wyjaśnienie, jakie komponenty kryją się pod oceną legalności uchwały. W orzecznictwie przyjmuje się, że kontrola Sądu Najwyższego nad postępowaniem dotyczącym przedstawienia Prezydentowi RP wniosku o powołanie sędziego obejmuje ocenę, czy Rada zastosowała kryteria wyboru zgodne z prawem oraz czy przestrzegała w danym postępowaniu jednolitych kryteriów oceny kandydata i procedur postępowania, związanych z oceną kandydatury i przedstawieniem wniosku Prezydentowi (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2011 r., III KRS 10/11, Legalis nr 457272; z dnia 5 sierpnia 2011 r., III KRS 10/12, Legalis nr 526731). W ten sposób nawiązuje się do zasady przestrzegania praw obywateli, które wypływają wprost z art. 32 ust. 1 oraz art. 60 Konstytucji RP (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2011 r., III KRS 9/11, Legalis nr 457271). Sąd Najwyższy może także oceniać sposób zastosowania wybranych przez Radę kryteriów z punktu widzenia respektowania zasady równego traktowania oraz zasady niedyskryminacji przy dostępie do służby

publicznej, zaś obowiązkiem Rady jest wskazanie w uzasadnieniu uchwały kryteriów, jakimi kierowała się w postępowaniu konkursowym przy wyborze najlepszych jej zdaniem kandydatów. Jednocześnie nie może ująć uwadze, że żadne z kryteriów przyjętych przez Radę, przy ocenie kandydatów do pełnienia urzędu sędziego, nie ma charakteru decydującego, ani też nie jest koniecznie wymagane uszeregowanie kandydatów w oparciu o każde z nich. Decyduje ocena całościowa wynikająca z łącznego zastosowania tych kryteriów. Jeżeli, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, na stanowisko sędziowskie zgłosił się więcej niż jeden kandydat, Rada rozpatruje i ocenia wszystkie zgłoszone kandydatury łącznie. Taki sposób procedowania powoduje, że wyłonienie kandydata, który ma zostać przedstawiony do nominacji sędziowskiej nie ma cech bezpośredniej rywalizacji poszczególnych kandydatów między sobą. Stanowisko Rady odzwierciedla sumę wielu cech każdego z kandydatów dającą obraz jednego (albo kilku w przypadku obsady więcej niż jednego stanowiska sędziowskiego w tym samym postępowaniu konkursowym), jako „najlepszego” ze wszystkich. Wybór kandydata przedstawianego Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziowskie nie może być redukowany do wyników algorytmu matematycznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2013 r., III KRS 212/13, OSNAPiUS 2014 nr 9, poz. 140; z dnia 24 września 2014 r., III KRS 43/14, Legalis nr 1163145).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 listopada 2007 r., SK 43/06, OTK A 2007 nr 10, poz. 130, zwrócił uwagę, że w myśl art. 60 Konstytucji RP obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach. Przepis ten gwarantuje każdemu obywatelowi, korzystającemu z pełni praw publicznych, prawo ubiegania się o przyjęcie do służby publicznej, nie gwarantuje natomiast przyjęcia do tej służby. Ustawodawca uprawniony jest bowiem do sformułowania dodatkowych warunków, uzależniając od ich spełnienia uzyskanie określonych stanowisk w służbie publicznej z uwzględnieniem ich rodzaju oraz istoty. Organy władzy publicznej muszą ponadto określić liczbę obsadzanych stanowisk stosownie do potrzeb państwa. W tym kontekście podstawowym celem art. 60 Konstytucji RP jest zapewnienie równości szans dla osób podejmujących starania o pełnienie funkcji w

służbie publicznej. Przepis ten z jednej strony wymaga od ustawodawcy ustanowienia regulacji materialnoprawnych określających przejrzyste kryteria selekcji kandydatów i obsadzania poszczególnych stanowisk w służbie publicznej, a z drugiej strony nakazuje stworzenie odpowiednich gwarancji proceduralnych, zapewniających weryfikowalność decyzji w sprawie naboru do służby. Brak odpowiednich procedur kontrolnych i odwoławczych stanowić może istotną przeszkodę w stosowaniu przyjętych reguł, a tym samym naruszać będzie konstytucyjny wymóg traktowania starających się o dostęp do służby na jednakowych zasadach. Art. 60 Konstytucji RP stanowi źródło precyzyjnie określonych konstytucyjnych praw podmiotowych, które muszą być przestrzegane przez organy władzy publicznej. Zdaniem Trybunału regułą powinien być dostęp do stanowisk w służbie publicznej w drodze konkursu przeprowadzanego na podstawie jasnych określonych w ustawie kryteriów. Takie rozwiązanie odpowiada nie tylko wymogom sprawiedliwości, wykluczając arbitralność rozstrzygnięć, ale ponadto służy realizacji dobra wspólnego, umożliwiając nabór najlepszych kandydatów na poszczególne stanowiska w służbie publicznej. Ustawodawca powinien dążyć do coraz szerszego wprowadzania procedury konkursowej przy obsadzaniu stanowisk w służbie publicznej.

Nie podlega dyskusji, że prawo dostępu do służby publicznej obejmuje także stanowiska sędziowskie. Szczególna ranga oraz rola sądów w zakresie realizacji konstytucyjnych wolności i praw wymaga, aby przedstawione wyżej zasady konstytucyjne były respektowane w sposób szczególnie skrupulatny przy obsadzaniu stanowisk sędziowskich. Biorąc pod uwagę konstytucyjną zasadę niezawisłości sędziów, należy wykluczyć wszelką arbitralność i dowolność w tym zakresie.

Uzasadniając podstawy odwołania kandydatka na stanowisko sędziego poruszyła między innymi kwestie naruszenia zasady równości, jak i brak wszechstronnego rozważenia sprawy w kontekście pominięcia pełnej opinii przełożonego, tj. Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w [...]. Dokonane zestawienie zarzutów zawartych w odwołaniu jest o tyle niezbędne, że uwypukla granice rozpoznania sprawy. Zgodnie z art. 44 ust. 3 ustawy w związku z 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy związany jest granicami podstaw skargi. W

rezultacie płaszczyzną oceny pozostaje jedynie relacja zachodząca między art. 33 ust. 1 i art. 35 ust. 2 pkt 1 i ustawy o KRS. Biorąc pod uwagę powyżej przedstawione rozważania, w kontekście art. 60 Konstytucji RP należy stwierdzić zasadność zarzutów odwołania dotyczących naruszenia przepisów art. 33 ust. 1 i art. 35 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o KRS.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 powołanej ustawy o KRS w sprawach indywidualnych Rada podejmuje uchwały po wszechstronnym rozważeniu sprawy, na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania lub innych osób, jeżeli zostały złożone.

W ocenie Sądu Najwyższego uzasadnienie zaskarżonej uchwały nie pozwala na kontrolę postępowania Krajowej Rady Sądownictwa w aspekcie transparentności postępowania i dochowania przez Radę wymagania wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy - w zakresie przedstawionego w odwołaniu twierdzenia - o braku możliwości zapoznania się z opinią przełożonego kandydatki. Z przebiegu postępowania (protokoły posiedzeń zespołu członków KRS z dnia 19 maja 2016 r. i 20 czerwca 2016 r.) wynika, że kandydaty obu kandydatek biorących udział w konkursie zostały szczegółowo omówione. W odpowiedzi na odwołanie podkreśla się, że wówczas dokonano analizy dokumentów załączonych do przekazanych Radzie zgłoszeń kandydatek, zwracając szczególną uwagę na sporządzone oceny kwalifikacyjne o kandydatkach, opinie przełożonych, rekomendacje, informacje dotyczące doświadczenia zawodowego, publikacje oraz opinie Kolegium Sądu i oceny Zgromadzenia Ogólnego Sędziów. W tym układzie zależności uszkodzony plik, znajdujący się w systemie e – nominacje, uniemożliwiał obiektywnie pełne odcodowanie wartości opinii przełożonego skarżącej. Z samego faktu, że ów dokument został umieszczony przez samą kandydatkę, a tym samym powinna ona przy tej czynności dołożyć należytej staranności, nie zamyka zagadnienia. Ułatwienie, jakim jest elektroniczne składanie dokumentów, niesie za sobą ryzyko usterek technicznych, immanentnie związanych z używaniem urządzeń elektronicznych. Obecnie używa się różnych formatów plików, dokumentów, które podczas wysyłania, w sposób niezależny od nadawcy, mogą ulec zniekształceniu i per saldo ograniczyć pole badawcze podczas oceny kandydata. Wydaje się, że w

takim wypadku aktualizuje się powinność Rady, o której mowa w art. 33 ust. 2 ustawy o KRS. Oczywiście zamieszczone w tym przepisie rozwiązanie ma walor fakultatywny, lecz ten parametr nie powinien mieć decydującego znaczenia. Nie może ująć uwadze, że opinia przełożonego dotyczy okresu bezpośrednio następującego po zdanym egzaminie sędziowskim, gdyż obejmuje lata 2003 – 2006. Tym samym zapoznanie się szczegółowo z tym dokumentem pozwala na ocenę „praktycznych” umiejętności kandydatki, równie istotnych jak sama ocena z egzaminu. Skoro wynik z egzaminu sędziowskiego staje się jednym z czynników negatywnej oceny kandydata, to konieczna staje się perspektywa, czy zatrudnienie po egzaminie i praca na stanowisku asystenta sędziego sanuje uzyskaną ocenę z egzaminu sędziowskiego, zwłaszcza że po zakończeniu asystentury kandydatka została mianowana referendarzem sądowym. Zakres jej obowiązków (asystent i referendarz) nie krzyżuje się, co też pozwala na ocenę jej pracy pod kątem różnych materii prawa i rozwiązań proceduralnych. Można dodać na zakończenie, nie wkraczając w imperium Rady, że sam wynik egzaminu w przypadku oceny kandydatury kilkanaście lat po jego przeprowadzeniu nie powinien stanowić punktu wyjścia do formułowania niedookreślonych ocen częściowych (zaledwie dostateczna ocena z egzaminu), albowiem od tego czasu kandydatka funkcjonowała w środowisku prawniczym, zbierając doświadczenie zawodowe, które aktualizuje jej umiejętności. Ich podsumowaniem jest pozytywna ocena kwalifikacyjna kandydatki. Zakres znaczeniowy terminu „pozytywny” jest szeroki, stąd dookreślenie desygnatów tego pojęcia wymaga uściślenia osądu, czy chodzi o poziom stabilności orzecznictwa, terminowość podejmowanych czynności, czy też o inne aspekty codziennej pracy. Element ten dostrzegł Sąd Najwyższy i w wyroku z dnia 11 kwietnia 2012 r., II KRS 6/12, Legalis nr 526680 wyraził stanowisko, iż ocena z egzaminu sędziowskiego jest obiektywnym kryterium oceny kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, oddaje ona jednak poziom wiedzy prawniczej z okresu, w którym był przeprowadzony egzamin. Kryterium to ma więc pełny walor, gdy egzaminy odbyły się w nieodległym czasie. Tymczasem Krajowa Rada Sądownictwa powinna opierać się na aktualnej wiedzy kandydatów. Oznacza to, że oceny z egzaminów odbytych ponad 20 lat temu mają mniejszy walor, a wzrasta znaczenie aktualnych opinii sędziów oraz innych ocen i rekomendacji.

Z dotychczasowej praktyki Sądu Najwyższego w tym zakresie wynika, że w ramach dokonywania weryfikacji zgodności z prawem uchwały Rady we wskazanym powyżej zakresie, przy rozpatrywaniu zarzutu naruszenia art. 33 ust. 1 ustawy o KRS pod kątem dochowania przez Radę przy całościowej ocenie kandydatów wymogu zastosowania jednolitych kryteriów oceny z poszanowaniem zasady równości, dopuszczalne jest porównywanie poszczególnych, zastosowanych przez Radę kryteriów w odniesieniu do konkretnych kandydatów (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2013 r., III KRS 200/13, LEX nr 1422056). Na podstawie takiego porównania uwzględniono zarzut naruszenia art. 33 ust. 1 ustawy o KRS, gdyż nie można uznać, że sprawa została rozważona wszechstronnie, jeżeli z uzasadnienia uchwały nie wynika jednoznacznie dlaczego dokonano wyboru kandydata, który nie legitymuje się wymiernymi – lepszymi kwalifikacjami, czy poparciem kolegium i zgromadzenia danego sądu”. Z art. 33 ust. 1 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa wynika kompetencja, a zarazem obowiązek, wszechstronnego rozważenia sprawy, przy czym podłożem ostatecznej konkluzji ma być dostępna dokumentacja. Z przepisu tego nie da się wygenerować ograniczeń przedmiotowych, podmiotowych, czy też temporalnych. Chodzi przecież o to, aby wyłonić najlepszego kandydata do pełnienia stanowiska sędziego.

W sprawie mamy jednak do czynienia z sytuacją, w której żaden z startujących kandydatów (dwóch) nie uzyskał uznania KRS. Dominująca linia orzecznicza została wypracowana na tle przypadków, gdy wybór był pozytywny, a pominięty kandydat negował wybór Rady. Wówczas dokonywanie porównań jest naturalne. W ocenianym stanie faktycznym w ujęciu matematycznym kontrkandydatka odwołującej uzyskała niższe noty i KRS postanowiła nie przedstawić jej kandydatury Prezydentowi RP. Aprobaty nie uzyskała także odwołująca. Oczywiście nie oznacza to obowiązku wskazania kandydata lepszego ze startujących, jeżeli i ów nie spełnia oczekiwań Rady. W takim razie powstaje pytanie w kontekście zasady równego dostępu do służby publicznej, czy istnieje pewna matryca kwalifikacji i umiejętności, postaw, cech, która w przypadku rozstrzygnięcia negatywnego stanowi punkt odniesienia. Argument ten zyskuje na znaczeniu by równość dostępu do służby publicznej, czy też w traktowaniu przez władze była na tym samym poziomie. Nie można jednak pominąć dopuszczalności

dyferencjacji praw jednostki, zwłaszcza gdy usprawiedliwia ją uzasadniona cecha relewantna. Jej wyłączenie wymaga uprzednio jednakowo docieklivego postępowania konkursowego. Stąd pod uwagę będą brane kryteria sprawdzalne (oceny, wyniki głosowań), jak i kryteria *prima facie* suponujące element subiektywny. Otwarte więc pozostaje, czy można mieć na uwadze (co podnosi odwołująca) wyniki odrębnych postępowań nominacyjnych, aprobujących kandydatów o podobnych umiejętnościach i kwalifikacjach. Jeżeli ten argument nie jest aktywny w procesie, to pomocny może być komponent związany z uprzednimi procedurami nominacyjnymi kandydatki, a takie w sprawie miały miejsce.

Dalsze rozważania mogą skłaniać już do podjęcia polemiki w obszarze motywacyjnym Rady, do czego Sąd Najwyższy nie jest uprawniony. Niemniej dzielając argument odwołania, związany z brakiem wszechstronnego rozpoznania sprawy, przez pominięcie opinii przełożonego kandydatki, tj. opinii Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w [...], zachodzi konieczność uchylenia zaskarżonej uchwały w celu konwalidacji rozważenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

kc